

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 grudnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Struzik (spr.)
Sędziowie:	SSA Teresa Rak SSA Marek Boniecki
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Wilczura

po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2014 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa **C. W.**

przeciwko **P. O.**

o ustalenie

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu

z dnia 29 kwietnia 2014 r. sygn. akt I C 546/11

1. oddala apelację;

2. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 2 700zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 1050/14

UZASADNIENIE

C. W., w pozwie skierowanym ostatecznie przeciwko P. O., domagała się uznania za nieważną umowy z dnia 27 stycznia 1999 r. sporządzonej w formie aktu notarialnego Rep. (...), którą L. K., działający w imieniu swojej siostry M. D. a także w imieniu własnym, zbył na swoją rzecz wynoszący 1/2 część udział we współwłasności nieruchomości położonej w Z., objętej księgą wieczystą nr (...), prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Zakopanem. Uzasadniając swe żądanie powódka przytoczyła, że właścicielką wymienionej w żądaniu pozwu nieruchomości była jej matka M. D., która o umowie sprzedaży dowiedziała się dopiero po śmierci swego brata L. K., nie umocowanego do zawarcia przedmiotowej umowy. Powódka wskazywała, że jest jedyną spadkobierczynią M. D., zaś pozwany jest spadkobiercą L. K..

Pozwany P. O. wnosił o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Pozwany zakwestionował istnienie po stronie pozwanej interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieważności umowy, odnosząc się zaś do twierdzeń pozwu zarzucił, że L. K. był umocowany przez M. D. do zbycia nieruchomości na swoją rzecz, albowiem, stosownie do treści pełnomocnictwa, mógł zbyć udział we współwłasności tej nieruchomości na rzecz dowolnie wybranych przez siebie osób, co nie wykluczało także zbycia na własną rzecz. Zdaniem pozwanego nie zachodziło też niebezpieczeństwo naruszenia interesów mocodawczyni, skoro upoważniła ona swego brata do zadysponowania udziałem we współwłasności według swobodnego uznania pełnomocnika, zaś treść pełnomocnictwa była uzasadniona m.in. tym, że zbyty udział wcześniej należał do L. K., który darował go M. D., przy czym darowizna miała wyłącznie charakter powierniczy. Pozwany podnosił także, że M. D. wielokrotnie potwierdzała umowę sprzedaży, uznając L. K. za prawowitego właściciela nieruchomości, co znajdowało potwierdzenie chociażby w zawieranych umowach użyczenia.

Wyrokiem z dnia 29 kwietnia 2014 r. Sąd Okręgowy w Nowym Sączu oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Uzasadniając powyższy wyrok Sąd Okręgowy wskazał, że stan faktyczny był bezsporny, znajdował nadto podstawę w dokumentach i aktach związkowych, zaś spór koncentrował się wyłącznie wokół kwestii prawnych. W szczególności podstawę orzeczenia stanowiły następujące fakty:

Pozwany P. O. jest wyłącznym spadkobiercą L. K. i jako taki jest ujawniony w księdze wieczystej nr (...) jako właściciel nieruchomości położonej w Z. przy ul. (...), zabudowanej budynkiem mieszkalnym w zabudowie bliźniaczej i oznaczonej jako działka ew. nr(...)o pow. 230 m². Budynek ten był usytuowany na działce (...), w której L. K. posiadał udział w wysokości 1/2 części. Udział ten przekazał swej siostrze M. D. umową darowizny z dnia 11 listopada 1971 r., ta zaś w tym samym dniu udzieliła mu pełnomocnictwa obejmującego m.in. zniesienie współwłasności nieruchomości oraz zbycie pod tytułem darmym lub odpłatnym w całości lub w częściach połowy tejże nieruchomości, objętej księgą wieczystą noszącą wówczas numer (...), względnie całej nieruchomości przypadłej mocodawczyni z umowy zniesienia współwłasności wraz z jej bliźniaczym domem przy ul. (...), osobom i na warunkach dowolnie przez tego pełnomocnika ustalić się mających, a więc do ustalenia, odebrania i pokwitowania ceny, podpisania odnośnych umów notarialnych, tak warunkowych, jak i przenoszących własność, zezwolenia na wszelkie wpisy w księgach wieczystych, wydania przedmiotu sprzedaży nowonabywcy. Stawająca mocodawczyni oświadczyła jednocześnie, że ze względu na istniejący pomiędzy nią i pełnomocnikiem stosunek odnośnie rodzinnych rozliczeń i pewnych pretensji pełnomocnika w stosunku do niej z tytułu budowy domu na przedmiotowej nieruchomości, pełnomocnictwo nie gaśnie nawet z chwilą jej śmierci. Korzystając z tego pełnomocnictwa L. K. w dniu 27 stycznia 1999 r. zawarł umowę sprzedaży i przeniósł z powrotem na swoją rzecz wyżej opisany udział w prawie własności nieruchomości. Prawomocnym postanowieniem z dnia 23 marca 2006 r. Sąd Rejonowy w Zakopanem zniósł współwłasność nieruchomości stanowiącej działkę nr (...) o pow. 0,0558 ha objętą KW nr (...) w ten sposób, że wydzielił z niej działkę nr (...) o pow. 0,0230 ha i przyznał ją na wyłączną własność L. K.. Powódka C. W. jest wyłączną spadkobierczynią M. D. zmarłej w dniu 6 grudnia 2010 roku.

W swych rozważaniach sąd I instancji wskazał, że podstawę roszczenia stanowił przepis art. 189 k.p.c., który wymaga po stronie powódki istnienia interesu prawnego w ustaleniu prawa lub stosunku prawnego. Interes prawny zachodzi dopiero, gdy sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powódce ochronę jej prawnie chronionych interesów, to jest nie istnieje inny środek prawny, przy użyciu którego można uzyskać skuteczną ochronę prawną, a orzeczenie ustalające wydane w oparciu o art. 189 k.p.c. taką ochronę skutecznie zapewni definitywnie kończąc spór lub prewencyjnie zapobiegając powstaniu takiego sporu w przyszłości. W związku z powyższym brak interesu prawnego w uzyskaniu orzeczenia ustalającego prawo lub stosunek prawny ma miejsce wówczas, gdy te okoliczności faktyczne, na tle których powód występuje z powództwem, uzasadniają wystąpienie z żądaniem zmierzającym do zaspokojenia roszczenia, o którym powód twierdzi, że mu przysługuje. Zdaniem sądu I instancji powódka nie wykazała, że posiada interes prawny w wytoczeniu przedmiotowego powództwa. W szczególności, skoro na mocy prawomocnego postanowienia spadkowego właścicielem pozostaje następca prawny strony, która dokonywała kwestionowanej czynności, samo stwierdzenie nieważności umowy sprzedaży nie powoduje pełnego zaspokojenia interesu powódki wyrażającego się w dążeniu do podważenia domniemań wynikających z wpisu

w księdze wieczystej, gdyż samo prawomocne postanowienie spadkowe wraz z wyrokiem stwierdzającym nieważność umowy nie są wystarczające do dokonania wpisu, nawet na rzecz poprzednika prawnego właściciela nieruchomości ujawnionego niegdyś w księdze wieczystej Sąd I instancji powołał przy tym pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 25 sierpnia 2011 r. sygn. II CSK 665/10, że wyrok ustalający nieważność umowy może zarazem stanowić orzeczenie stwierdzające niezgodność stanu prawnego wynikającego z księgi wieczystej ze stanem rzeczywistym pod warunkiem, że wpisy w księdze wieczystej nie wykazują dalszych przejść prawa własności, a więc ujawniony stan jest następstwem wpisu dokonanego na podstawie umowy uznanej za nieważną.

Sąd Okręgowy stwierdził, że jakkolwiek już brak interesu prawnego jest wystarczającą podstawą oddalenia powództwa o ustalenie, to jednak z okoliczności sprawy wynika także, że brak jest podstaw do uznania kwestionowanej umowy za nieważną. W szczególności wykładnia oświadczenia woli M. D., którym ta udzieliła pełnomocnictwa L. K., prowadzi do wniosku, że pełnomocnictwo to obejmowało także umocowanie do zawarcia umowy z pełnomocnikiem, jako jej drugą stroną, a zatem czynność nie była sprzeczna z przepisem art. 108 k.c.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka, zaskarżając go w całości i zarzucając sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału przez przyjęcie, że pełnomocnictwo udzielone L. K. przez M. D. nie posiada wad prawnych skutkujących jego nieważnością bezwzględna oraz że strony nie są następcami stron umowy w wyniku sukcesji generalnej, naruszenie przepisu art. 10 ustawy o księgach wieczystych i hipotece poprzez uznanie, że jest to szczególny rodzaj powództwa, który zapewni powódce ostateczną ochronę prawną, czego nie można osiągnąć poprzez oparcie roszczenia na przepisie art. 189 k.p.c., naruszenie przepisów art. 108 w zw. z art. 65 k.c. poprzez przyjęcie, że zgoda na sprzedaż samemu sobie nie musi wynikać z pełnomocnictwa wprost, pominięcie zgłoszonych przez powódkę wniosków dowodowych, w szczególności dowodu z zaświadczenia lekarza psychiatry na okoliczność, że M. D. w czasie przesłuchania w drodze pomocy prawnej do sygn. I Cps 1/10 znajdowała się w stanie wyłączającym świadome i swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie woli, naruszenie art. 99 w zw. z art. 58 k.c. poprzez ich niezastosowanie i uznanie, że pełnomocnictwo do przeniesienia własności nieruchomości nie musi być „pełnomocnictwem szczegółowym”, co skutkuje nieważnością bezwzględną umowy, naruszenie przepisu art. 157 k.c. poprzez uznanie, że umowa przenosząca własność nieruchomości zawarta przez pełnomocnika reprezentującego obie strony czynności prawnej oraz z przekroczeniem zakresu umocowania nie skutkuje nieważnością bezwzględną i może być potwierdzona przez mocodawcę, naruszenie art. 6 k.c. w zw. z art. 3 k.p.c. poprzez uznanie za udowodnione, że istniały kwestionowane przez powódkę dokumenty prywatne w przedmiocie użyczenia przedmiotowej nieruchomości, naruszenie przepisu art. 189 k.p.c. poprzez uznanie, że powódka nie posiada interesu prawnego w ustaleniu, naruszenie art. 58 k.c. poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że pełnomocnictwo do przeniesienia własności nieruchomości nie było bezwzględnie nieważne, a tym samym umowa nie była nieważna, naruszenie art. 328 k.p.c. poprzez brak wskazania przyczyn, dla których sąd I instancji nie uwzględnił dowodów przedstawionych przez powódkę oraz odmówił im wiarygodności i mocy dowodowej, naruszenie art. 233 k.p.c. w szczególności w odniesieniu do przyjęcia, że powódka jest w stanie ponieść koszty zastępstwa procesowego pełnomocnika pozwanego. W konkluzji skarżąca domagała się zmiany zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa w całości, odstąpienia od obciążania powódki kosztami procesu na podstawie art. 102 k.p.c., obciążenia pozwanego kosztami procesu za obie instancje, ewentualnie uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Pozwany domagał się oddalenia apelacji i zasądzenia kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zarzut sformułowany w punkcie 1 apelacji jako sprzeczność ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego w swej treści w ogóle sprzeczności takiej nie zarzuca. W szczególności podniesienie, że pełnomocnictwo miało być dotknięte szeregiem wad prawnych skutkujących jego nieważnością, nie polega na zakwestionowaniu któregośkolwiek z ustaleń stojących u podstaw zaskarżonego wyroku, gdyż nie wskazuje na żadne z tych ustaleń, a w istocie dotyczy stosowania prawa materialnego. Z kolei zarzut, jakoby sąd nie ustalił, że strony są następcami prawnymi stron umowy w wyniku sukcesji generalnej, pozostaje w oczywistej sprzeczności z treścią

ustaleń zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. W ustaleniach tam zawartych sąd I instancji jednoznacznie stwierdził, że pozwany P. O. jest jedynym spadkobiercą L. K., zaś powódka C. W. jest jedyną spadkobierczynią M. D., a zatem ustalił fakt sukcesji generalnej stron niniejszego procesu po stronach kwestionowanej pozwem umowy. W konsekwencji stwierdzić trzeba, że skarżąca nie zakwestionowała żadnego z ustaleń, które sąd I instancji zawarł w części uzasadnienia wyroku obejmującej fakty stanowiące podstawę rozstrzygnięcia, trafnie zresztą określone przez sąd I instancji jako bezsporne. Pozwala to Sądowi Apelacyjnemu przyjąć te ustalenia za własne i uczynić uje podstawą swego orzeczenia. Dotykające pośrednio ustaleń sądu zarzuty dotyczące pominięcia niektórych wnioskowanych dowodów oraz ciężaru dowodu dotyczą natomiast okoliczności nie wyodrębnionych przez sąd I instancji jako ustalenia faktyczne, ale powołanych w rozważaniach dotyczących wykładni oświadczenia woli stron i ważności pełnomocnictwa. Te okoliczności, z przyczyn o których będzie mowa poniżej, nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, stąd zostają pominięte przez Sąd Apelacyjny.

Podstawa faktyczna orzeczenia wymaga natomiast uzupełnienia o okoliczność wynikającą z przeprowadzonego na rozprawie w dniu 29 kwietnia 2014 r. dowodu z akt Sądu Okręgowego w Nowym Sączu sygn. III Ca 33/14, iż w rozpoznawanej pod tą sygnaturą sprawie, na skutek powództwa P. O. skierowanego przeciwko C. W. i innym jeszcze osobom Sąd Rejonowy z Z. wyrokiem z dnia 11 października 2013 r. sygn. I C 60/12 nakazał pozwanym, w tym C. W., aby opuścili i opróżnili z rzeczy i wydali powodowi P. O. wszystkie pomieszczenia w budynku mieszkalnym nr (...) położonym w Z. przy ul. (...), usytuowanym na działce ewidencyjnej nr (...) obręb (...) w Z., objętej KW nr (...) Sądu Rejonowego w Zakopanem, zaś apelacja pozwanych, w tym C. W. od tego wyroku została oddalona wyrokiem Sądu Okręgowego w Nowym Sączu z dnia 6 marca 2014 r. sygn. III Ca 33/14. Podstawą tego orzeczenia było stwierdzenie przez sądy obu instancji, że P. O. jest właścicielem nieruchomości położonej w Z. przy ul. (...), a składającej się z działki nr (...), przy czym sąd II instancji stwierdził, że pozwani nie obalili wynikającego z wpisu w księdze wieczystej domniemania, iż P. O. jest właścicielem tej nieruchomości, gdyż kwestionowanie przez nich ważności umowy sprzedaży z dnia 27 stycznia 1999 r., jak też kwestionowanie skuteczności pełnomocnictwa udzielonego L. K. przez M. D. było bezpodstawne.

Mając za podstawę tak uzupełnione ustalenia faktyczne w pierwszej kolejności odnieść się trzeba do zarzutu naruszenia art. 189 k.p.c., powiązanego przez skarżącą z zarzutem naruszenia art. 10 ustawy o księgach wieczystych i hipotece. Uzasadniając ten zarzut pozwana usiłuje wywieść, że wyrok ustalający nieważność umowy sprzedaży byłby w istocie wyrokiem stwierdzającym, że wpis w księdze wieczystej jest niezgodny z rzeczywistym stanem prawnym, a w konsekwencji wyrok taki stanowiłby podstawę wpisu stanu zgodnego z rzeczywistym stanem prawnym. Taka sytuacja mogłaby mieć miejsce jedynie wtedy, gdyby aktualny rzeczywisty stan prawny odpowiadał wpisowi poprzedniemu, sprzed czynności dotkniętej nieważnością. Wówczas istotnie wyrok stwierdzający nieważność czynności stanowiącej podstawę wadliwego wpisu stanowiłby podstawę do przywrócenia wpisu poprzedniego, odpowiadającego aktualnemu, rzeczywistemu stanowi prawnemu. W tym zakresie sąd II instancji podziela pogląd wyrażony w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Skarżąca próbuje przekonać sąd, iż analogiczna sytuacja ma miejsce w wypadku sukcesji generalnej. Odniesienie się do tych wywodów pozwanej jest jednak zbędne, gdyż nawet zaakceptowanie jej stanowiska nie dawałoby możliwości dokonania wpisu zgodnego z aktualnym rzeczywistym stanem prawnym na podstawie wyroku ustalającego nieważność umowy. Pozwana ignoruje bowiem bezsporny fakt, ustalony przez Sąd Okręgowy, jakkolwiek nie wykorzystany w rozważaniach prawnych tego sądu, że księga wieczysta nr (...) obejmuje inną nieruchomość, niż będąca przedmiotem obrotu kwestionowana w pozwie umowa. W szczególności przedmiotem sprzedaży dnia 27 stycznia 1999 r. była działka nr (...) (w chwili zawarcia umowy nosząca oznaczenie (...)) o powierzchni 0,0558 ha wraz z domem bliźniaczym przy ul. (...), zaś już po zawarciu kwestionowanej umowy doszło do zniesienia współwłasności tej nieruchomości prawomocnym postanowieniem sądu poprzez jej podział na dwie nieruchomości, z których jedna, oznaczona jako działka (...) o powierzchni 0,0230 ha wraz z domem przy ul. (...), przypadła na własność L. K., zaś druga przypadła na własność drugiego ze współwłaścicieli. W konsekwencji stwierdzenie nieważności umowy z dnia 27 stycznia 1999 r. nie może doprowadzić do korekty wpisu w księdze wieczystej, gdyż nie ta umowa, a prawomocne postanowienie sądu tworzące nową nieruchomość i przynajmniej ją na własność L. K. stanowiły podstawę wpisu w księdze wieczystej. Ta okoliczność przesądza zasadność stanowiska

sądu I instancji o braku interesu prawnego powódki w uzyskaniu ustalenia nieważności umowy z dnia 27 stycznia 1999 r.

Skoro brak było po stronie powódki interesu prawnego, niespełnienie koniecznej przesłanki z art. 189 k.p.c. przesądzało oddalenie powództwa, a zatem już tylko z tej przyczyny apelacja jest bezzasadna, co czyni zbędnym odniesienie się do tych jej zarzutów, które dotyczą samego pełnomocnictwa oraz umowy. Nie mniej jednak stwierdzić trzeba, że zarzuty te nie mogą odnieść skutku z innego jeszcze powodu. W szczególności prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Nowym Sączu z dnia 6 marca 2014 r. sygn. III Ca 33/14, wydanym w sprawie toczącej się między tymi samymi stronami, przesądzono istnienie prawa własności P. O., powoda w tamtej sprawie a pozwanego w sprawie obecnie rozpatrywanej, w odniesieniu do wyżej opisanej nieruchomości oraz ważność umowy z dnia 27 stycznia 1999 r. Wyrok ten, stosownie do przepisu art. 365 § 1 k.p.c., wiąże również inne sądy, a zatem i sąd orzekający w obecnie rozpoznawanej sprawie. W konsekwencji sąd rozstrzygający niniejszą sprawę jest związany ustaleniem, że umowa z dnia 27 stycznia 1999 r. jest ważna i nie może wydać odmiennego rozstrzygnięcia. Stanowisko takie jest utrwalone w orzecznictwie Sądu Najwyższego (m.in. w wyrokach: z dnia 6 marca 2014 r. V CSK 203/13, z dnia 29 września 2011 r. IV CSK 652/10, z dnia 20 maja 2014 r. I PK 295/13 oraz w postanowieniu z dnia 28 marca 2012 r. II UK 327/11).

Poza zarzutami dotyczącymi rozstrzygnięcia sprawy co do jej istoty apelacja podnosi także zarzut skierowany przeciwko orzeczeniu o kosztach procesu, w szczególności zarzuca naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez dowolną, tendencyjną ocenę i zaniechanie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, w szczególności że powódka jest w stanie ponieść koszty procesu, a w rezultacie niezastosowanie art. 102 k.p.c. Także i ten zarzut jest bezzasadny. Przede wszystkim okoliczność, czy powódka jest w stanie ponieść koszty procesu nie była w ogóle przedmiotem ustaleń sądu I instancji, a zatem w odniesieniu do tej okoliczności nie mógł się on dopuścić naruszenia art. 233 k.p.c. Nadto stwierdzić trzeba, że czynienie ustaleń tej okoliczności dotyczących było zbędne. Przepis art. 102 k.p.c. przewiduje możliwość nie obciążania strony przegrywającej kosztami procesu lub zasądzenia od niej tylko części kosztów w wypadkach szczególnie uzasadnionych. Sama zła sytuacja majątkowa osoby przegrywającej proces nie może zostać uznana za taki wypadek, o ile nie towarzyszą jej jeszcze inne okoliczności przemawiające za odstąpieniem od obciążania jej obowiązkiem zwrotu przeciwnikowi kosztów procesu. Wniosek taki w sposób oczywisty wynika z przepisu art. 108 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, stanowiącego, że zwolnienie od kosztów sądowych nie zwalnia strony od obowiązku zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi, o ile weźmiemy pod uwagę, że przesłanką zwolnienia od kosztów sądowych jest niemożność ich poniesienia bez uszczerbku koniecznego utrzymania dla siebie i rodziny (art. 102 ust. 1 cytowanej ustawy). Nadto przyjęcie, że sama tylko zła sytuacja materialna strony przegrywającej proces stanowi przesłankę odstąpienia od obciążania jej obowiązkiem zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi, prowadziłoby do skutków niemożliwych do zaakceptowania z uwagi na poczucie sprawiedliwości, w szczególności dawałoby osobom ubogim przywilej wytaczania bezpodstawnych procesów i zmuszania innych osób do ponoszenia kosztów obrony bez możliwości odzyskania przez te osoby poniesionych kosztów.

Z powyższych przyczyn orzeczenie o kosztach procesu zawarte w zaskarżonym wyroku odpowiada prawu.

W konsekwencji apelacja, jako bezzasadna, podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Sąd Apelacyjny nie znalazł też podstaw do zastosowania przepisu art. 102 k.p.c. w postępowaniu apelacyjnym z uwagi na niewskazanie przez skarżącą powódkę jakichkolwiek innych przesłanek odstąpienia od obciążania jej kosztami poza jej złą sytuacją majątkową. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zatem na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zasądając od powódki na rzecz pozwanego kwotę odpowiadającą wynagrodzeniu jego pełnomocnika ustalonemu w stawce minimalnej przewidzianej przez przepis § 6 pkt 6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.